



Kraków

Kraków – warto wiedzieć

W sercu Uniwersytetu

Collegium Maius UJ, usytuowane u zbiegu ulic św. Anny i Jagiellońskiej w Krakowie, jest najstarszym budynkiem uniwersyteckim w Polsce. Profesor Krzysztof Stopka, historyk, od siedmiu lat kieruje uniwersyteckim muzeum. – To miejsce historyczne, a jednocześnie magiczne – mówi profesor Stopka. Przede wszystkim jest to pomnik początków Uniwersytetu, który prowadzi nas ku wydarzeniom z XV wieku. Ich artystyczną wizję zaprezentował cztery wieki później krakowski malarz Michał Stachowicz na ścianach Auli Jagiellońskiej – najdostojniejszej z sal Collegium.

Szczególny dzień

Malowidła te opowiadały o dniu 26 lipca 1400 roku, czyli o ponownym ufundowaniu Uniwersytetu. Niestety, nie zachowały się i znamy je tylko z rycin przechowywanych w Bibliotece Jagiellońskiej. Widzimy na nich wielu dostojników państwowych i kościelnych, odczuwamy podniosłą atmosferę i wagę chwili. Król Władysław Jagiełło wręcza rektorowi Stanisławowi ze Skarbimierza przywilej fundacyjny. Biskup krakowski Piotr Wysz przedstawia wykład inauguracyjny, a rektor podniosłą mową sławi odnowienie uczelni. Przez kolejne wieki ta pamięć wzbogacała się o nowe epizody. Przez Collegium przewinęło się wiele ważnych postaci: królów i ich małżonek, dostojników, intelektualistów z kraju i z zagranicy. Przede wszystkim te sale, zwłaszcza wykładowe (tzw. lectoria), którym patronowali wielcy uczeni i pisarze antyczni: Sokrates, Platon, Arystoteles, Galen, Wergiliusz, użytkowali studenci. Dość wspomnieć Mikołaja Kopernika, Mikołaja Reja, Jana Kochanowskiego, Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Szymona Szymonowicza, Wespazjana Kochowskiego. Jednym z nich był też Jan Sobieski, późniejszy król i pogromca Turków pod Wiedniem. W pokojach profesorskich Collegium (tzw. rezydencjach) mieszkało wiele pokoleń mistrzów, głównie filozofów i teologów. Był wśród nich dzisiejszy patron uniwersytetu – Jan Kanty, w którego dawnym pokoju urządzona jest teraz kaplica. Raz w roku, w dniu jego święta, sprawowana jest tu liturgia.

Z dachów Collegium obserwowano niebo i ruchy ciał niebieskich. Wierzono bowiem, że ich układy wpływają na losy państw, narodów, poszczególnych ludzi. Prognozy krakowskie, czyli tak naprawdę horoskopy, miały w Europie w XV wieku wielkie wzięcie i podobno się sprawdzały. Rodziła się też tu nauka o wartości ponadczasowej, niezwiązana z takimi czy innymi przemijającymi wierzeniami. – I dlatego, dla mnie jako historyka, Collegium Maius to serce Uniwersytetu – przyznaje Krzysztof Stopka. Myślę, że duch dawnych mistrzów w pewien sposób jest nadal obecny. Widzę też, że na wszystkich, którzy je dziś odwiedzają, wywiera Collegium ogromne wrażenie. Jego surowa fasada nie zapowiada tego, czego doświadczamy po wejściu na dziedziniec. Gdy się już tam znajdujemy, rodzi się wrażenie, jakbyśmy przeniesli się w czasie.

A czym jest dzisiaj Collegium Maius?

Jest przede wszystkim muzeum uniwersyteckim, ale nie takim, które pokazywałoby jego historię w tradycyjny sposób. Aranżacja wnętrz – dzieło Karola Estreichera – ma za zadanie wprowadzić zwiedzających w klimat dawnego Uniwersytetu – tłumaczy Krzysztof Stopka. Nie jest to prezentacja encyklopedycznych informacji o wybitnych uczonych, nauce i nauczaniu. Oczywiście prezentujemy portrety fundatorów, mecenasów, profesorów, pamiątki po nich, instrumenty naukowe, ale też opowiadamy o życiu ludzi Uniwersytetu.



Fot. Marian Nowy

Profesor Krzysztof Stopka w swoim gabinecie, gdzie w końcu XVIII wieku mieszkał i pracował ks. Walerian Bogdanowicz, profesor prawa kanonicznego.

To nie wszystko. Collegium pełni także funkcje reprezentacyjne. To stąd pierwszego października wyrusza pochodą profesorski, zmierzający do Auditorium Maximum, gdzie odbywa się inauguracja roku akademickiego. Profesorowie ustawieni w porządku wydziałowym, w togach, przemierzają wszystkie sale muzealne. W tym czasie biją zegary, licznie tu zgromadzone, i grają pozytywki. Dostojny orszak, postępujący wśród tych oryginalnych dźwięków, robi niesamowite wrażenie! – opowiada profesor Stopka, który, jako gospodarz Collegium, towarzyszy wszystkim ważnym wydarzeniom. W librarii Collegium odbywają się posiedzenia Senatu uniwersyteckiego. Stuba communis, dawna mensa profesorska, nadal pełni rolę jadalni. W czasie sesji naukowych serwowane są tam dania i napoje. W Auli Jagiellońskiej mają miejsce promocje habilitacyjne, doktoraty honoris causa, odnowienia doktoratów. Do Collegium Maius prowadzi się niemal zawsze gości Uniwersytetu – głowy państw, członków parlamentów i domów panujących, ambasadorów. Funkcje reprezentacyjne sprawiają, że Collegium Maius uczestniczy w głównym nurcie życia społeczności uniwersyteckiej i Polski.

A ponieważ Uniwersytet także tradycją stoi, 26 lipca każdego roku, jak przed wiekami, odbywają się śniadania uniwersyteckie, okraszone wykładami pracowników UJ. W 2007 roku Krzysztof Stopka mówił *O nieobyczajności studenckiej na Uniwersytecie Krakowskim w dawnych wiekach*. Wszak znana pieśń *Gaudeamus igitur (Radujmy się więc)* nie była, jak niektórzy uważają, hymnem uniwersytetu, ale piosenką studentów, chwalałą nie tylko profesorów, ale też przystępne dziewczyny i miłe mężatki...

MARIAN NOWY

Kawiarnia Naukowa Polskiej Akademii Umiejętności zaprasza na kolejne spotkanie. Profesor Krzysztof Stopka przedstawi wykład pod tytułem *Collegium Maius – niezwykle muzeum*. Spotkanie odbędzie się w poniedziałek, 28 stycznia br. o godz. 18.15 w Dużej Auli PAU, przy ul. Sławkowskiej 17, I p. w Krakowie.